

## Kawiarenka: Pytania do dialogu: Bądźcie miłosierni, jak Ojciec Wasz jest Miłosierny

**Błogosław, duszo moja, Pana, \***

i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana \*

i nie zapominaj o Jego dobrodziejstwach

On odpuszcza wszystkie twoje winy \*

i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby, \*

obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

On twoje życie dobrem nasycy, \*

jak pióra orła młodość twa się odradza.

**W jakim doświadczeniu mojego osobistego życia, w jakim doświadczeniu naszego małżeńskiego życia dostrzegam ślad Bożego miłosierdzia. Za co, chcemy Go szczególnie uwielbiać? Za co podziękuję współmałżonkowi, co mu powiem?**

- wyrwanie się z jakiegoś grzechu, słabości
- ocalenie życia, przywrócenie zdrowia
- przebaczenie ze strony bliskich
- znalezienie pracy
- powrót do domu
- darowany dług, mandat
- znalazłem/am Ciebie
- mieszkanie „spadło nam z nieba”
- żona zaszła w ciążę

**Jakie wyzwania miłosierdzia widzimy w naszym życiu małżeńskim, aby być bardziej podobnymi do miłosiernego Boga? Na co chcielibyśmy zwrócić większą uwagę w odniesieniu do siebie i do naszych dzieci? Co konkretnie postanawiamy na Wielki Post, aby być żywą ikoną Miłosierdzia Bożego? Możemy zakreślić w tekście ważny dla nas fragment i uczynić go naszą modlitwą.**

(Modlitwa św. Siostry Faustyny wg. o. Kazimierza Lubowickiego OMI)

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasze OCZY były miłosierne,**  
abyśmy nie podejrzewali i nie sądzili według zewnętrznych pozorów,  
lecz szukali tego, co piękne w duszach naszych żon i mężów.*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasz SŁUCH był miłosierny,**  
abyśmy byli wrażliwi na potrzeby naszych żon i mężów,  
aby uszy nasze nie były obojętne na ich bóle i jęki...*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasz JĘZYK był miłosierny,**  
abyśmy nigdy nie mówili ujemnie o naszych żonach bądź mężach,  
ale mieli dla nich słowa pociechy i przebaczenia.*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasze RĘCE były miłosierne**  
i pełne dobrych uczynków, abyśmy na siebie przyjmowali  
cięższe, mozolniejsze prace.*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasze NOGI były miłosierne**,  
abyśmy zawsze śpieszyli z pomocą naszym żonom czy mężom,  
opanowując własne zmęczenie i znużenie.*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasze SERCE było miłosierne**,  
abyśmy wczuwali się w odczucia naszych żon bądź mężów.*

**Komu z naszych znajomych powinniśmy okazać więcej miłosierdzia? Za kogo, za które z małżeństw, z grona naszych znajomych, ofiarujemy Bogu nasze wielkopostne ćwiczenia? Kogo mamy na myśli i dlaczego? Co możemy dla nich konkretnie zrobić? Co zrobimy w tym tygodniu?**

- modlitwa i post
- rozmowa, towarzyszenie w trudnej sytuacji
- inna konkretna pomoc